

KS. JAN PIETRZYKOWSKI – WARSZAWA

## ŹRÓDŁA DO POCZĄTKÓW DZIEJÓW SALEZJANÓW NA ZIEMIACH POLSKICH

### WSTĘP

Już w pierwszej połowie XIX wieku stare zakony, doświadczone wydarzeniami Oświecenia i rewolucji francuskiej przeżywały, swoje odrodzenie. Bolesną likwidację klasztorów obserwujemy jednak we Włoszech, Ameryce Łacińskiej i na ziemiach polskich. Z drugiej strony stulecie to jest świadkiem powstawania i rozwoju nowych zgromadzeń zakonnych odznaczających się wszechstronnością i praktycznością. Rysem charakterystycznym tego okresu jest także duża liczba zgromadzeń zajmujących się szkolnictwem, jak Bracia Szkolni czy Towarzystwo św. Franciszka Salezego założone w Turynie w 1859 r. przez św. Jana Bosko. Celem Towarzystwa Salezjańskiego jest wychowanie biednej i opuszczonej młodzieży oraz przygotowanie jej do wykonywania zawodów. Salezjanie szybko rozprzestrzenili się w Europie i w Ameryce Łacińskiej (od 1875). W roku śmierci Założyciela (1888) było 740 członków, a w 1900 r. już 3526, w 1914 r. prowadzili działalność w 31 krajach<sup>1</sup>.

Na przełomie XIX i XX stulecia przybywają na ziemie polskie nowe zgromadzenia zakonne powstałe w Europie Zachodniej. Swoje pierwsze placówki zakładają w Galicji. Był to jedyny zabór, gdzie już w latach 60 – tych XIX wieku rozwijały się jawnie i legalnie zakony i zgromadzenia zakonne włączone w funkcjonującą organizację kościelną. Tu pracowały polskie kongregacje żeńskie powstałe pod berłem cara (np. felicjanki), przybywały zgromadzenia uformowane na emigracji (zmartwychwstańcy, nazaretanki), rozwijali się powołani do życia przez św. Alberta (Adama) Chmielowskiego albertyni i albertynki. Od 1820 r. owocną działalność duszpasterską, szkolną i wydawniczą prowadzili powracający po kasacie jezuitów. Pod koniec XIX wieku zaaklimatyzowały się na ziemiach południowej Polski nowe zakony „obcego pochodzenia”, uformo-

<sup>1</sup> Por. R. A u b e r t, *Historia Kościoła*, t. 5, przekład T. Szafranski, Warszawa 1985 s. 85.

wane na zachodzie Europy, jak redemptoryści czy salwatorianie<sup>2</sup>. Wśród osiedlających się nowych zgromadzeń męskich znaleźli się także salezjanie. Początki dzieła św. Jana Bosko w Polsce związane są z osobą ks. Bronisława Markiewicza, który w 1885 r. wstąpił we Włoszech do towarzystwa. W 1892 r. za zgodą przełożonych założył on na terenie diecezji przemyskiej w Miejscu (Piastowym) dom dla biednych chłopców. Nieporozumienia między ks. Markiewiczem a władzami zgromadzenia doprowadziły do jego odejścia w 1897 r. i założenia stowarzyszenia „Powściągliwość i Praca”<sup>3</sup>.

Za swój macierzysty dom w Polsce salezjanie uznają Oświęcim, do którego przybyli w 1898 r. obejmując ruiny poddominikańskiego kościoła i klasztoru oraz rozpoczęli organizowanie placówki szkolno – wychowawczej. Powstanie tego ośrodka przyczyniło się do rozwoju salezjanów w Polsce. Już w 1903 r. zorganizowano tutaj przejściowo nowicjat dla 15 braci zakonnych, który po roku przeniesiono do Daszawy. W latach 1905-1922 Oświęcim był siedzibą władz nowo utworzonej (14 X 1905) inspektorii austriacko-węgierskiej pod wezwaniem Świętych Aniołów Stróżów. Rozwój sieci placówek salezjańskich i równocześnie tendencji narodowościowych przyczynił się do wydzielenia (27 XI 1919) z dotychczasowej inspektorii nowej polskiej (polsko-jugosłowiańskiej) prowincji św. Stanisława Kostki. Oprócz Oświęcimia, w pierwszych piętnastu latach otworzono i inne domy: kapelanię (1905), a od 1911 r. regularny dom zakonny przy Schronisku Księcia Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie, w Daszawie (1904 arch. lwowska) i w Przemyśle (1907)<sup>4</sup>.

Genezy początków zakładów salezjańskich w Polsce należy szukać w apostołstwie i ofiarności biskupa przemyskiego bł. Józefa S. Pelczara i księży diecezjalnych: prałata Andrzeja Knyca – prob. w Oświęcimiu, kanonika Jana Trzopińskiego – prob. Kochawiny (arch. lwowska), kanonika Karola Kremenowskiego – prob. parafii katedralnej w Przemyśle. Proboszczowie przeznaczili swoje oszczędności na wykup ruin kościołów i klasztorów, placów i ziemi na

<sup>2</sup> E. J a b ł o Ń s k a – D e p t u ł a, *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w XIX i XX w.*, „Znak”, 17 (1965) nr 137/138, s. 173, 177; A. K i e ł b a s a SDS, *Źródła do początków dziejów salwatorianów na ziemiach polskich*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 20 (1970) s. 134; Galicja podobnie jak inne kraje koronne monarchii austriackiej otrzymała autonomię na mocy konstytucji nadanej w 1861 r. przez ces. Franciszka Józefa I. Od 1865 r. rządy nad krajem przeszły w ręce Polaków. Dzięki temu nastąpiło spolszczenie administracji i swobodny rozwój kultury narodowej. Nadzór nad szkolnictwem sprawowała utworzona w 1867 r. przez cesarza Rada Szkolna Krajowa. Instytucja ta popierała rozwój nauk przyrodniczych i technicznych, a w konsekwencji szkoły zawodowe. Por. M. K u k i e l, *Dzieje Polski porzbirowej 1795-1921*, Londyn 1963, s. 420; T. M e r u n o w i c z, *Wyniki samorządu w Galicji*, Lwów 1916, s. 16-17; S. W i l k, *Sto lat apostołstwa salezjańskiego w Polsce (1898-1998)*, Lublin-Warszawa 1998, s. 4.

<sup>3</sup> K. S z c z e r b a SDB, *Kontakty Polaków z księdzem Janem Bosko*, „Seminare. Poszukiwania Naukowo-Pastoralne”, 9 (1988-1989) s. 111.

<sup>4</sup> Por. S. Z i m n i a k SDB, *Salesiani nella Mitteleuropa. Preistoria e storia della provincia Austro-Ungarica della Societa di S. Francesco di Sales (1868ca-1919)*, Roma 1997, p. 129, 139-144.

dzieła dobroczynne dla polskich chłopców. Wkład księży diecezjalnych w powstawanie dzieł salezjańskich obserwujemy przez cały okres międzywojenny<sup>5</sup>.

## OPRACOWANIA

Do pierwszej wojny światowej trudno mówić wprost o literaturze omawiającej początki i rozwój działalności salezjańskiej w Polsce. Opracowania historyczne w ścisłym sensie ukazują się dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku. Natomiast z pierwszych piętnastu lat są tylko popularne artykuły informacyjne publikowane przeważnie w „Wiadomościach Salezjańskich”<sup>6</sup>, a także w prasie lokalnej, jak w „Echu Przemyskim”, lwowskiej „Gazecie Kościelnej”, „Głosie Narodu”, „Katoliku”, „Przeglądzie Polskim”. Teksty w zdecydowanej większości nie były zaopatrzone w podpisy autorów. Podawane treści zawierały informacje dla pomocników o rozwoju salezjańskich dzieł dobroczynnych w naszym kraju, sprawozdania z uroczystości, wizyt dostojnych gości, życia zakładowego, a pośrednio zachęcały do ofiarności na cele szkolno – wychowawcze. Ogólne dane zamieszczano też w pracach dotyczących zakonów i zgromadzeń zakonnych w Polsce oraz w urzędowych organach kurii diecezjalnych. Ten niezbyt obfity pod względem treściowym materiał bibliograficzny zostanie tutaj zaprezentowany w porządku chronologicznym i problemowym.

Zasadnicze dane do badań nad dziejami synów ks. Bosko w Galicji zawierają „Wiadomości Salezjańskie”. Na łamach tego miesięcznika redakcja dokonywała także przedruków z prasy lokalnej. Wzmianki o salezjanach w czasopiśmie świeckich stały się liczniejsze wraz z niefortunną loterią fantową zorganizowaną w Oświęcimiu przez ks. Franciszka Trawińskiego, otwarciem nowego domu w Przemyślu oraz pomówieniami zgromadzenia publikowanymi w miesięczniku ks. B. Markiewicza „Powściągliwość i Praca” (1906)<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Inni biskupi oraz księża, dobrodziejcie salezjańscy: Kielce (1918) – Antoni Bożek, Aleksandrów Kujawski (1919) – Franciszek Szczygłowski, Warszawa (1919) – Jan Siemiec prob. par. św. Antoniego, Różanystok (1919) – Witold Sarosiek, Czerwińsk (1923) – Eugeniusz Grubelski, Łódź (1927) – bp W. Tymieniecki, Płock (1929) – Ignacy Lasocki, Wilno (1934) – Karol Lubianiec, Kutno – Woźniaków (1938) – bł. Michał Woźniak.

<sup>6</sup> Miesięcznik przeznaczony dla Pomocników (Współpracowników, dobrodziejów) Salezjańskich był polską wersją „Bollettino Salesiano”, wydawany od 1897 r. w Turynie, a następnie do 1914 w Oświęcimiu. Był kolportowany na terenie trzech zaborów, głównie na Śląsku. Został życzliwie przyjęty przez społeczeństwo polskie, w 1900 r. liczba abonentów wzrosła z 25 do 55 tys.

<sup>7</sup> W celu zdobycia środków na odbudowę ruin kościoła oraz budowę nowego zakładu ks. Trawiński zorganizował wielką loterię fantową. Zaniehbując kontrolę finansową, dużo podróżował i gromadził kosztowne fanty oraz sprzedawał losy na które brakowało pokrycia. Kiedy zainteresowała się nim policja austriacka, pierwszy przełożony placówki oświęcimskiej uciekł do Szwajcarii i w listopadzie 1899 r. przekazał generałowi, ks. M. Rua, upoważnienia dotyczące domu w Oświęcimiu, a sam opuścił zgromadzenie. Powołany „Komitet Loteryjny” dopiero w 1902 r. szczęśliwie

Jednym z zagadnień, które podejmowano w „Wiadomościach Salezjańskich”, była pobożność maryjna, związana z propagowaniem przez salezjanów nabożeństwa do Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. W 1907 r. powstała pierwsza wierna kopia obrazu turyńskiego wykonana przez Jana Szczęsnego Stankiewicza, malarza z Oświęcimia<sup>8</sup>. Z oświęcimskiego zakładu rozprowadzano obrazy i obrazki po całym kraju. W „Wiadomościach” ukazywały się artykuły już o charakterze syntetyczno – sprawozdawczym: *Uroczystość Maryi Wspomożenia Wiernych, a pracownicy salezjańscy we Lwowie* (WS 9: 1905 nr 11 s. 294); *Maryja Wspomożycielka a dzieło salezjańskie w Polsce* (WS 18: 1914 nr 3 s. 74-76). Okazją do przedstawienia historii i rozwoju tego wezwania była uroczystość koronacji cudownego obrazu w Turynie (1903). Wszystkie domy salezjańskie w Polsce w sposób uroczysty obchodziły święto patronalne zgromadzenia przypadające 24 maja. O przebiegu uroczystości Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych na bieżąco informowano pomocników salezjańskich w „Wiadomościach” (WS 6: 1902 nr 5 s. 121; 11: 1907 nr 7 s. 195-197; 14: 1910 nr 7 s. 194-198). Ponadto na łamach tego miesięcznika znajdujemy stałą rubrykę „Łaski wyjednane za przyczyną Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych”. Były w niej listy osób z ziem polskich zawierające świadectwa, prośby, podziękowania oraz ofiary pieniężne. Poszczególne treści były zaopatrzone w nazwiska i adresy autorów. Ich duża ilość, różnorodność pod względem tematycznym, a także częstotliwość i zwiększająca się objętość publikacji są niezwykle cenne w ustaleniu zasięgu odbiorców, sympatyków i pomocników dzieła salezjańskiego w Polsce. Szczególnie pierwsze roczniki WS obfitowały w tego typu informacje. Już w pierwszym roku ukazywania się pisma zamieszczano je siedem razy (s. 74, 94, 132, 188, 244, 266, 299), tak samo dwa lata później, 1899 (s. 125-135, 156-163, 182-187, 209-115, 240-242, 264-271, 297-300). Więcej, aż dziewięciokrotnie listy wiernych podobnej treści publikowano w roku 1898 (s. 22, 50, 76, 108, 162, 193, 218, 262, 293) i w roku 1901 (s. 42-47, 72-76, 101-105, 130-132, 158-161, 183-188, 210-217, 243-245, 270- 273). Chociaż w innych latach WS podawały już mniej wiadomości o kulcie maryjnym, to jednak problematyka ta był ciągle obecna na łamach tego miesięcznika.

zakończył niefortunną loterię. Los głównej wygranej, 50 tys. koron wyciągnął (1 VI 1902) najmłodszy wychowanek, ratując zakład od zupełnej katastrofy. Przed tym wydarzeniem wszyscy mieszkańcy domu oświęcimskiego odprawili nowennę do św. Józefa. Por. ASIW (Archiwum Salezjańskie Inspektorii Warszawskiej). Wyjątki z Kroniki oświęcimskiej 1898-1900; *Z zakładu ks. Bosko w Oświęcimiu*, „Wiadomości Salezjańskie” (dalej cyt. WS), 5 (1901) nr 1, s. 14-18; *Rozmaitości. Jeszcze o loterii oświęcimskiej*, WS, 6 (1902) nr 10, s. 286-287.

<sup>8</sup> Por. J. P t a s z k o w s k i, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994, s. 61; A. A m a t o SDB, *Kult Maryi Wspomożycielki u ks. Bosko. Maryjny wymiar życia chrześcijańskiego*, w: *Kult matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Sympozjum*. Wrocław 19-20 maja 1995 r., Kraków 1997, s. 33-34.

Szczególną cześć salezjanie oddają św. Józefowi jako opiekunowi towarzystwa. Na kartach „Wiadomości” kilkakrotnie publikowano krótkie informacje o przebiegu uroczystości w domu macierzystym (WS 6: 1902 nr 7 s. 177; 12: 1908 nr 10 s. 219; 13: 1909 nr 6 s. 173-175).

Podobnym kultem w całym zgromadzeniu cieszy się św. Franciszek Salezy, którego ks. Bosko wziął za patrona swojego dzieła. Jego uroczystość przypadająca 29 stycznia była okazją do zapoznania rodaków z tym humanistą i doktorem Kościoła (WS 5: 1901 nr 4-5 s. 82; 10: 1906 nr 4 s. 69-71; 12: 1908 nr 3-4 s. 65; 16: 1912 nr 4 s. 103-104). Dodatkową okazją do zaprezentowania dzieł salezjańskich były także święta patronalne poszczególnych domów, jak św. Jacka w Oświęcimiu (WS 5: 1901 nr 1 s. 14-19; 12: 1908 nr 10 s. 219; 15: 1911 nr 10 s. 280-281), Świętej Rodziny w Daszawie (WS 13: 1909 nr 4 s. 111), czy św. Józefa, patrona zakładu i parafii w Przemyślu. W tych krótkich sprawozdaniach – choć nie pozbawionych treści – z przebiegu uroczystości wyszczególniano także przybyłych z okolicy gości duchownych i świeckich, akceptowało to obecność salezjanów w Kościele lokalnym. Raz jeden zaakcentowano tylko św. Stanisława Kostkę z okazji obłóczyn nowicjusów w Daszawie (WS 10: 1906 nr 1 s. 16). Podobnie też jednorazowo podano do druku uczczenie św. Barbary w Oświęcimiu – patronki zawodów niebezpiecznych (WS 10: 1906 nr 1 s. 16) i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (WS 13: 1909 nr 4 s. 57). Wyjątkowo tylko do Daszawy – gdyż był tam dom formacyjny (Studentat Filizoficzny) – z okazji św. Tomasza (7 III) przyjechali zaproszeni okoliczni „starsi” księża (WS 11: 1907 nr 5 s. 133-135). Publikacje o uroczystościach patronalnych zgromadzenia z poszczególnych domów zakonnych zapoznawały czytelników „Wiadomości” z rozwojem dzieła salezjańskiego. Były okazją do jego większego zareklamowania, a także wyrażenia wdzięczności dobrodziejom i ofiarodawcom.

Podobnie też wiele cennych informacji dotyczących zasięgu oddziaływania salezjanów z pierwszych lat działalności towarzystwa na ziemiach polskich dostarczają nekrologi publikowane prawie we wszystkich numerach „Wiadomości Salezjańskich”. Do końca istnienia tego czasopisma zamieszczano na ostatnich stronicach podstawowe dane o zmarłych pomocnikach salezjańskich. Zawierały one: nazwisko i imię, często także wykonywany zawód, miejscowość, region (np. Górny Śląsk, Prusy Zachodnie), ofiarę złożoną przez rodzinę na odprawienie „gregorianki”. Obszerniejszy nekrolog poświęcono tylko śp. Janowi Kotarskiemu, ojcu dwóch salezjanów: ks. Antoniego i kl. Józefa (WS 11: 1907 nr 12 s. 322-323) i zmarłej Józefie Symior, matce trzech księży (WS 17: 1913 nr 2 s. 55-56).

Do informacji podanych w nekrologach podobne są także dane zawarte w publikowanych listach pomocników do Redakcji „Wiadomości”. Podają one ogólne dane o ilości członków, ich pochodzeniu społecznym i regionalnym, a także wielkości złożonych ofiar pieniężnych: *Pomocnicy piszą z Prus Zachodnich*. WS 3: 1899 nr 1 s. 26-29.

W interesującym nas okresie zamieszczono tylko dwa wspomnienia pośmiertne: *Nad grobem dwóch zasłużonych kapłanów – ks. Wiktor Grabelski, ks. Andrzej Knycz* WS 6: 1902 nr 12 s. 323-328. Obaj byli związani z początkami dzieła dobroczynnego w Oświęcimiu. Tak więc w ich życiorysach zawierają się dzieje tej placówki.

Ks. Grabelski urodził się 17 X 1857 r. w Glesinie (arch. gnieźnieńska), jako syn Józefa, z zawodu nauczyciela i organisty, oraz Apolonii z domu Bork. Ukończył znane gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, a następnie studiował w Krakowie i na zagranicznych uniwersytetach. W 1887 r. wstąpił do Towarzystwa Salezjańskiego i razem z księciem Augustem Czartoryskim otrzymał sutannę z rąk ks. Bosko. 27 IX 1891 r. przyjął święcenie kapłańskie. Jeden z najzdolniejszych i pierwszych wszechstronnie wykształconych współbraci Polaków (posiadał kilka doktoratów) zasłużył się szczególnie w formowaniu i kształceniu młodych rodaków. Jako opiekun „Polonii salezjańskiej” we włoskich zakładach, uczył chłopców przeważnie historii i ojczystego języka. Całkowicie poświęcony dla innych, zmarł przedwcześnie z przepracowania i wyczerpania nerwowego spowodowanego niepowodzeniami pionierów na ziemiach polskich (ks. Markiewicza i ks. Trawińskiego).

Tydzień później, tj. 15 X 1902 r. zmarł w zakrystii kościoła parafialnego w Oświęcimiu ks. Andrzej Knycz, proboszcz, przyjaciel i dobrodziej salezjanów. Urodzony 15 X 1835 r. w Kozach k. Białej, Wyższe Seminarium Duchowne ukończył w Tarnowie i w 1860 r. został wyświęcony na kapłana. W pracy okazał się jako ofiarny i pokorny duszpasterz (odmówił podjęcia dalszych studiów specjalistycznych oraz nie przyjął proponowanego jemu kanonikatu w krakowskiej katedrze). Celem wspierania ubogiej młodzieży szkolnej założył organizację charytatywną „Towarzystwo św. Jadwigi”. „Komitet Obywatelski” kierowany przez ks. Knycza zebrał dobrowolne składki i za 13 tys. zł kupił 30 IX 1895 r. sakralno-gospodarcze obiekty poddominikańskie w Oświęcimiu z zamiarem przekazania ich instytucji dobroczynno-religijnej<sup>9</sup>. Wcześniej, będąc proboszczem w Polance Wielkiej, podczas choroby napisał list do Apostoła Młodzieży w Turynie z prośbą o modlitwę w intencji odzyskania zdrowia. Ks. Bosko odpisał, że dolegliwości szybko miną i przy okazji polecił duszpasterzowi „pamiętać o Zgromadzeniu Salezjańskim”. Ponieważ dominikanie i inne zakony odmówiły podjęcia się pracy w Oświęcimiu, dlatego też ks. Knycz zwrócił się z propozycją do salezjanów. Przełożony generalny, ks. Michał Rua, po wysłaniu wizytatora i zapoznaniu się z sytuacją ofertę przyjął. Tak więc wysiłki proboszcza zostały uwieńczone, choć proces ten trwał kilka lat<sup>10</sup>. Ponownie

<sup>9</sup> Por. „Czas” nr 50, 10 III 1895.

<sup>10</sup> W 1895 r. ks. Knycz zwrócił się do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie z prośbą o pośrednictwo w nawiązaniu kontaktu z przełożonymi w Turynie. Z powodu braku polskiego personelu otwarcie zakładu przedłużało się. Dopiero w czerwcu 1897 r. przyjechał do Oświęcimia ks. Mojżesz Veronesi, inspektor z Wenecji, aby obejrzeć miejsce przyszłej placówki. Por. J. Ślósar-

życiorys ks. Knycza wydrukowano w „Wiadomościach” z okazji obchodów 10 lecia zakładu oświęcimskiego. Bp Anatol Nowak odsłonił wtedy jego marmurowe popiersie z tablicą umieszczoną na prawej ścianie wewnątrz kościoła Matki Bożej Wspomożenia Wiernych: *Odślonięcie pomnika X. Prałata Andrzeja Knycza* WS 15: 1911 nr 12 s. 323-330. Redakcja dokładnie udokumentowała przebieg tych uroczystości, szkoda tylko, że pominięto milczeniem datę tych wydarzeń.

Popularny z założenia miesięcznik „Wiadomości Salezjańskie” zawiera także cenne materiały źródłowe, na które składają się wszelkiego rodzaju sprawozdania, relacje z uroczystości, np. poświęcenia zakładu, czy też z wizyt dostojnych gości. Redakcja zamieściła – oczywiście w tłumaczeniu – teksty dwóch sprawozdań przełożonego generalnego: *Sprawozdanie Najprzewielebniejszego X. M. Rua za rok 1904* WS 9: 1905 nr 1 s. 1-7, ponieważ wspomniano w nim o powstaniu nowego domu zakonnego w Daszawie. Podobny tekst ukazał się trzy lata później (WS 12: 1908 nr 1 s. 1-8), w którym wśród nowych fundacji wymieniono Przemyśl, gdzie w 1907 r. osiedlili się salezjanie i rozpoczęli działalność od otwarcia kaplicy świątecznej.

Celem podania rzetelnych informacji i uspokojenia opinii publicznej współpracowników i innych sympatyków dzieła ks. Bosko, dyrektor domu w Oświęcimiu ks. E. Manassero, opublikował sprawozdanie o finansach i remontach (WS 5: 1901 nr 4-5 s. 82). Było ono jakby sprowokowane oskarżeniami prasowymi, że zgromadzenie włoskie otworzyło dom w Polsce z perspektywą ściągania pieniędzy dla siebie<sup>11</sup>. Podobnie też na łamach tego miesięcznika opublikowano sprawozdanie za rok 1907 z działalności placówki w Daszawie (WS 12: 1908 nr 8 s. 153) i w Przemyślu (WS 18: 1914 nr 6 s. 168-170).

Za „Głosem Narodu” przedrukowano 14 VIII 1909 r. w „Wiadomościach” relację z posiedzenia we Lwowie Plenarnej Komisji Krajowej dla Spraw Przemysłowych. P. A. Sołtyński zapoznał zebranych z przebiegiem wizytacji szkoły rzemiosł w zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu. Z relacji tej dowiadujemy się, że w warsztatach: stolarskim, tokarskim, ślusarskim i krawieckim kształciło się wtedy 85 chłopców. Wizytator z uznaniem wypowiedział się na temat poziomu nauki tak pod względem teoretycznym, jak i praktycznym: *Z Zakładów. Oświęcim*. WS: 13: 1909 nr 9 s. 262. Wartościowy materiał na temat funkcjonowania i rozwoju pierwszych placówek salezjańskich dostarczają drukowane okresowo dane statystyczne z poszczególnych lat: *Zakład Rzemieślniczo-Naukowy X. Salezjanów w Oświęcimiu*. WS 12: 1908 nr 8 s. 143-145.

Sporo miejsca przeznaczyło czasopismo na opisy wizyt przełożonych generalnych, biskupów i innych gości w Oświęcimiu. Przeważnie ich przyjazdy były

c z y k, *Historia prowincji św. Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 1, Pogrzebień 1960, s. 114-117 (mps).

<sup>11</sup> Por. *Pieniądże Polskie*, „Orędownik”, 10 VI 1901.

związane z poświęceniami kamienia węgielnego lub już wykończonego budynku. Pierwsze informacje na temat rozpoczęcia pracy przez salezjanów w grodzie nad Sołą podał ks. Franciszek Trawiński: *Do Redaktora*. WS 2: 1898 nr 12 s. 318-339. Autor i jednocześnie pierwszy organizator placówki dobroczynnej, na kilkunastu stronicach zachwalał powstające dzieło w zaborze austriackim oraz odwoływał się do życzliwości społeczeństwa, jego uczuć religijnych i patriotycznych. Dzięki życzliwej i ofiarnej postawie Polaków-katolików już od sierpnia 1898 r. przystąpiono do gromadzenia materiałów budowlanych na wznoszenie murów zdewastowanej świątyni. Po krótkiej, lecz niefortunnej działalności pierwszego przełożonego lokalnego, już od grudnia 1899 r. krytyczną sytuację ratował nowy dyrektor ks. Emanuel Manassero<sup>12</sup>. Należy pamiętać, że w tym okresie w prasie zaboru pruskiego pojawiały się artykuły dyskredytujące obecność salezjanów na ziemiach polskich. Przełożony był zmuszony bronić dobrego imienia zgromadzenia, jak również uspokajać opinię publiczną, podając motywy i cele zakładu w Oświęcimiu: *Od Wydawnictwa*. WS 4: 1900 nr 11-12 s. 202-203. 27 V 1900 r. odbyły się uroczystości związane z poświęceniem kamienia węgielnego i wmurowaniem aktu erekcyjnego zakładu. Tego dnia poświęcono także statuę Matki Bożej Wspomożenia Wiernych: *Z Oświęcimia*. WS 4: 1900 nr 5-6 s. 114-115. Prace remontowo – budowlane prowadzono dość sprawnie, skoro jeszcze tego roku (19 VIII) ks. kan. Anatol Nowak<sup>13</sup> odprawił pierwsze nabożeństwo w odrestaurowanej części kościoła: *Ruiny poddominikańskiego kościoła w Oświęcimiu*. WS 6: 1902 nr 4 s. 98-100. Ważnym, a nawet przełomowym wydarzeniem dla borykającej się z trudnościami placówki było 20 X 1901 r. *Uroczyste poświęcenie inauguracyjne pierwszego na Ziemi Polskiej Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu*. WS 5: 1901 nr 12 s. 253-258; 6: 1902 nr 1 s. 9-12. Ceremoniom tym przewodniczył biskup krakowski kard. Jan Puzyna. Jego wizycie w Oświęcimiu Redakcja „Wiadomości” poświęciła osobny artykuł: WS 5: 1901 nr 10-11 s. 219. Swoją obecnością zaszczytili salezjanów: namiestnik Galicji hr. Ludwik Poniński, starosta, marszałek powiatu, inni goście oraz Kapela Górnoślązaków. Było to jakby zmanifestowanie przez władze duchowne i państwowe (samorządowe) poparcia dla rozwijającego się dzieła

<sup>12</sup> Ks. Manassero wcześniej był dyrektorem domu nowicjackiego w Foglizzo, dyrektorem w Oświęcimiu 1899-1905, a następnie przełożonym inspektorii Świętych Aniołów Stróżów z siedzibą w Oświęcimiu 1905-1909. Por. ASIW. T. Ks. E. M a n a s e r o, *Pamiątkowa kartka z jubileuszu ks. Manassero w Rzymie 21 IV 1946*.

<sup>13</sup> A. Nowak ur. 12 X 1862 w Kańczudzie (diec. przemyska), święcenia kapłańskie 15 VII 1885 w Krakowie, biskupem pomocniczym krakowskim mianowany 17 XII 1900, ordynariuszem przemyskim 30 IX 1924, zmarł 5 IV 1933 w Przemyśle. Był przyjacielem salezjanów i częstym gościem w Oświęcimiu. Por. S. W i l k, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 30; P. N i e c k i, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 149.



dobroczynnego. Z tej okazji przyjechał także z Turynu przełożony generalny ks. Michał Rua.

Pierwszy następca ks. Bosko gościł jeszcze raz na ziemiach południowej Polski. Przybył on do Oświęcimia 4 VI 1904 r. w towarzystwie bp. A. Nowaka, sufragana krakowskiego. Następnego dnia uroczystie obchodzono odpust Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. W nabożeństwie i procesji udział wzięło tysiące pielgrzymów z miasta i okolic oraz Górnego Śląska, księży diecezjalni i dwóch postów: Franciszek Kramarczyk i Wojciech Korfanty: *Wiadomości potoczne. Oświęcim*. WS 8: 1904 nr 8 s. 187-189; *Z zakładu ks. Bosko w Oświęcimiu*. WS 8: 1904 nr 12 s. 277-281. Kolejny drugi następca Założyciela, ks. Paweł Albera zwiedził domy salezjańskie w Polsce w 1911 r. Towarzyszył mu w podróży ks. Piotr Ricaldone, później czwarty generał w zgromadzeniu. Przyjazd ks. Albery związany był z obchodami dziesięciolecia zakładu w Oświęcimiu, poświęceniem nowego domu w Przemyśle oraz przejściem administracji Fundacji Księcia A. Lubomirskiego w Krakowie<sup>14</sup>: *Drugi następca ks. Bosko w Polsce*. WS 15: 1911 nr 12 s. 223-230.

Nowy biskup krakowski Adam Stefan Sapieha przybył 29 X 1912 r. do macierzystego domu salezjańskiego na ziemiach polskich z okazji poświęcenia nowego skrzydła gmachu zakładu. Redakcja „Wiadomości” wymieniła uczestników duchownych i świeckich, zamieściła zdjęcia budynku i kościoła oraz podała obszerne fragmenty z kazania pasterza diecezji: *Wiadomości potoczne. Oświęcim*. WS 16: 1912 nr 12 s. 329.

Oprócz artykułów omawiających jednostkowe zdarzenia w „Wiadomościach” ukazywały się także próby opracowań syntetycznych, przedstawiających całościowo dzieje i działalność salezjanów w Oświęcimiu: *E. Manassero. Z zakładu ks. Bosko w Oświęcimiu*. WS 5: 1905 nr 12 s. 312-316; *Z Zakładu XX. Salezjanów w Oświęcimiu*. WS 14: 1910 nr 9 s. 242-244; *Pierwsze dziesięciolecie zakładu oświęcimskiego*. WS 15: 1911 nr 10 s. 265-267. Dopiero z nich dowiadujemy się o subwencjach jednorazowych i rocznych przyznawanych placówce dobroczynnej przez Wysoki Wydział Krajowy. Stałą pomoc w wysokości 4000 koron przyznano już od 1904 r., a cztery lata później podwyższono ją o 1000 koron. Natomiast 27 VII 1907 r. szkoła otrzymała od c.k. Ministerstwa Handlu i Przemysłu uprawnienia szkół publicznych z prawem wydawania świadectw uczniom.

Chronologicznie drugi dom zakonny na ziemiach polskich otworzyli salezjanie w Daszawie koło Stryja (arch. lwowska). Początki tej placówki związane są z działalnością patriotyczną proboszcza z Kochawiny, ks. Jana Trzopińskiego<sup>15</sup>, który w latach 1902-1903 kupił majątek dworski i rozparcelował go mię-

<sup>14</sup> W niniejszym opracowaniu celowo pominięto tę instytucję, ponieważ została ona już opracowana przez ks. Waldemara Żurkowskiego, *Dzieje fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie w latach 1893-1950 (ul. Rakowicka 27)*, ABMK, 65 (1996) s. 443-558.

dzy kolonistów polskich. Kilka hektarów ziemi razem z zabudowaniami przeznaczyl dla przyszłych duszpasterzy. Ponieważ salezjanie szukali odpowiedniejszego i spokojniejszego niż Oświęcim miejsca na nowicjat, dlatego też chętnie przyjęli propozycję proboszcza z Kochawiny. Już w marcu 1904 r. przybyło do Daszawy dwóch księży: Walenty Kozak i Jan Świerc<sup>16</sup>, którzy zajęli się przygotowaniem pomieszczeń dla potrzeb przyszłego zakładu. Obowiązki pierwszego duszpasterza miejscowej ludności powierzono ks. Janowi Bujarowi<sup>17</sup>. Jeden z pokoi przeznaczono na kaplicę, a po dwóch latach oddano do użytku nową, która miała służyć wiernym aż do zbudowania kościoła (WS 10: 1906 nr 1 s. 18-21).

Stałą rubrykę czasopisma stanowiły „Wiadomości potoczne” i „Z życia zakładowego”, w których publikowano wyjątki z kronik domowych oraz okolicznościowe sprawozdania. Obszerną relację podano z uroczystości ślubów zakonnych (6 I 1906) składanych na ręce inspektora ks. E. Manassero. Kazanie podczas Mszy św. wygłosił ks. J. Trzopiński (WS 10: 1906 nr 4 s. 69-71). Z tych krótkich informacji dowiadujemy się także o datach rozpoczęcia nowicjatów, przebiegu formacji początkowej czy narodowości kandydatów do zgromadzenia. Przykładowo w roku 1906/1907 było w Daszawie 11 kleryków w tym 9 Polaków, 1 Czech i 1 Słoweniec. Podawano w nich także personel domu zakonnego (WS 10: 1906 nr 12 s. 278-279). W lipcu 1907 r. nowicjat przeniesiono do Radnej (Słowenia), natomiast zakład w Daszawie przeznaczono dla „Synów Maryi”, było to niższe seminarium dla starszych chłopców (WS 11: 1907 nr 8 s. 220).

„Wiadomości potoczne” przytaczały także fakty obrazujące pracę salezjanów wśród okolicznej ludności. Na przykład 17 maja 1907 r. duszpasterze z Daszawy zorganizowali dla około 200 dzieci i młodzieży wycieczkę pieszą do sanktuarium maryjnego w Kochawinie<sup>18</sup>. Przez cały tydzień odbywały się

<sup>15</sup> Ur. 3 IX 1854 r. w Sidzimie k. Jordanowa w woj. krakowskim, w 1883 przyjął święcenia kapłańskie, pracował w Kamionce Strumiłowej i w Kochawinie. Zmarł 8 I 1931 r. Por. *Zgon gorliwego sługi i czciciela Maryi*, „Pokłosie Salezjańskie” (dalej cyt. PS), 15 (1931) nr 3, s. 62-63.

<sup>16</sup> Ks. Walenty Kozak, ur. 1870 w miejscowości Karabie k. Bytomia, zm. 1954 w Pogrzebieniu, w 85 roku życia, 55 profesji, 50 kapłaństwa. Organizator i budowniczy zakładów salezjańskich w Daszawie, Przemyślu, Różanymstoku, Skawie, Lutomierniku. Por. *Nekrolog Salezjanów Polskich 1891-1976*, Kraków-Łódź 1976, s. 54-55; Ks. Jan Świerc, ur. 1877 w Królewskiej Hucie (Chorzowie), zm. w 1941 w 65 roku życia, 42 ślubów i 39 kapłaństwa. Pierwszy polski dyrektor, długoletni radca inspektorialny, przełożony domów w: Oświęcimiu, Krakowie, Kielcach, Przemyślu, Lwowie. Aresztowany przez Niemców 23 V 1941 r. przez Niemców, zginął 27 VI jako ofiara obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Por. W. J a c e w i c z, J. W o ś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 156.

<sup>17</sup> Początkowo Daszawa była filią Kochawiny, samodzielna parafia została 29 XII 1923 r. Por. Archiwum Metropolii Lwowskiej Ob. Łac. (AML). Dekret utworzenia parafii L. 9605; Ks. Jan Bujar, ur. 1874 w Lędzinach k. Mysłowic, zm. 1943 tamże, w 69 roku życia, 47 ślubów, 42 kapłaństwa. Por. *Nekrolog Salezjanów Polskich 1891-1976*, Kraków-Łódź 1976, s. 191.

<sup>18</sup> Obraz cudowny w Kochawinie koronowany 26 V 1755 przez abp. M. Wyżycznego, a koronami papieskimi 15 VIII 1912 przez abp. J. Bilczewskiego. W 1944 r. jezuici przewieźli obraz do

przygotowania i próby śpiewu. Podczas Mszy św. w miejscu cudownym ok. 150 uczestników wycieczki przystąpiło do Komunii św. (WS: 12: 1908 nr 6-7 s. 120). Podobną pielgrzymkę odnotowano rok później. Wtedy razem z kolonistami Daszawy wzięło udział 50 alumnów niższego seminarium (WS 13: 1909 nr 7 s. 202-203). W „Wiadomościach” można także znaleźć informacje dotyczące położenia geograficznego Daszawy, odległości od stacji kolejowej, używanych środków lokomocji, warunków atmosferycznych, codziennych zajęć, akademii i przedstawień okolicznościowych, ale także chorób współbraci i wychowanków czy innych kłopotów nękających placówkę szkolno-wychowawczą (WS 13: 1909 nr 3 s. 74-78).

Szczególnie skrupulatnie i obszernie relacjonowano każdą wizytę dostojnych gości. W listopadzie 1905 r. przybył z Lwowa arcybiskup obrządku ormiańskiego Józef Teodorowicz. Jego obecność była związana z pierwszym czterdziestogodzinnym nabożeństwem w Daszawie (WS 10: 1906 nr 6 s. 129-130). Miejscowy ordynariusz abp Józef Bilczewski dopiero 13 XI 1909 r. odwiedził salezjanów i osadników. Tego dnia 16 seminarzystów przyjęło sakrament bierzmowania. Redakcja dokładnie zarejestrowała moment przyjazdu, skład banderii, przybyłych gości duchownych i świeckich oraz sam przebieg wizyty (WS 13: 1909 nr 12 s. 346-347).

Chociaż informacje o Daszawie nie były tak częste i obszerne jak o placówce macierzystej, to jednak i one pozwalają na odtworzenie początków i rozwoju pierwszego domu formacyjnego w Galicji. Dość często teksty artykułów ubogacano dołączanymi fotografiami.

Kolejny dom otworzyli salezjanie w Przemyślu. Biskup bł. Józef Sebastian Pelczar kupił w dzielnicy Zasanie (część miasta z lewej strony Sanu) ponad 5 ha gruntu z domem parterowym, oficyną i nieruchomością tę przekazał salezjanom na własność, aby zajęli się młodzieżą robotniczą i zorganizowali duszpasterstwo parafialne. 16 lipca 1907 r. przybyło do Przemyśla dwóch księży: August Hlond, Jan Symior i dwóch braci zakonnych: Józef Tronczyk i Jan Mrozik<sup>19</sup>. Pierwszą wzmiankę o istnieniu nowej placówki podano już w sierpniowym numerze „Wiadomości”. Jednak poza samym tytułem i kilkoma zwrotami grzecznościowymi skierowanymi do ordynariusza i prałata Karola Krementowskiego treść artykułu była poświęcona turyńskiemu oratorium za czasów ks. Bosko (WS 11: 1907 nr 8 s. 209-210).

---

Starej Wsi, a w 1974 r. przekazali go do kościoła pw. Św. Bartłomieja w Gliwicach. Por. *Miejsca Święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, red. A. Jackowski, Kraków 1998, s. 135-136.

<sup>19</sup> Ks. J. Symior, ur. 1879 w Kadłubie Wolnym k. Olesna, zm. 1959 w Rząsce k. Krakowa, w 81 roku życia, 62 ślubów i 52 kapłaństwa. 9 lat był rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, 12 lat proboszczem i dyrektorem w zakładach polskich. Koad. J. Tronczyk, ur. 1877 w Siemianowicach Śląskich, zm. 1938 w Skawie. 61 lat życia, 32 profesji. Koad. J. Mrozik, ur. 1876 w Osieku k. Białej Krakowskiej, zm. 1952 w Sokołowie Podlaskim, w 76 roku życia i 48 ślubów. Por. *Nekrolog*, s. 147, 310, 423-424.

Pionierską entuzjastyczną działalność pierwszych salezjanów utrudniały publikacje socjalistów zniesławiające apostoła Założyciela zgromadzenia. Zdecydowanie w obronie niesłusznie znieważanych wystąpiło lokalne „Echo Przemyskie”<sup>20</sup>. *Wiadomości potoczne. Przemyśl*. WS 11: 1907 nr 11 s. 284-285. Mimo niesprzyjających okoliczności przygotowano skromne pomieszczenia dla potrzeb młodzieży i mieszkańców dzielnicy. W ofiarowanym domu przystosowano cztery pomieszczenia na „oratorium świąteczne”, zakrytą i prowizoryczną kaplicę, którą 15 XII 1907 r. poświęcił bp Pelczar w obecności duchowieństwa i licznych wiernych. WS 12: 1908 nr 12 s. 36 (przedruk za „Echo Przemyskie” z 19 XII 1907). Rozpoczęta działalność oratoryjna miała stać się początkiem dzieła szkolno – wychowawczego i duszpasterskiego. Projektowany nowy zakład miał być głównie dla młodzieży pracującej, a więc otwarty w niedziele i święta, dni wolne od pracy oraz popołudnia. *Zakład św. Józefa w Przemyślu*. WS 14: 1910 nr 1 s. 10-11. Dużym powodzeniem cieszyły się amatorskie sztuki i przedstawienia, a w szczególności Jasełka, które w pierwszych latach w grano w sali Sokoła (WS 14: 1910 nr 3 s. 85-86). W 1911 r. organizatorów i aktorów zaszczylił swoją obecnością bp Karol Fischer. Jego uczestnictwo było zamianowaniem poparcia i uznania dla pracy salezjanów wobec napaści prasowej socjalistów (WS 15: 1911 nr 4 s. 116; 18: 1914 nr 3 s. 79-80).

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom religijnym i społecznym mieszkańców Zasania, w latach 1909-1911 zbudowano nowy dom dla młodzieży oratoryjnej. 29 VI 1910 bp Pelczar w obecności 35 robotników i majstrów, księży, kleryków, chóru katedralnego i wiernych poświęcił kamień węgielny pod nowy zakład. W obszernym sprawozdaniu „Wiadomości” znalazło się zdjęcie dwupiętrowego, 35 m długiego gmachu w stanie surowym oraz dwa zdjęcia ukazujące dotychczasowe miejsce pracy i zamieszkania salezjanów (WS 14: 1910 nr 8 s. 212-214; nr 12 s. 338-339). Z powodu trudności finansowych prace budowlane wykonywano powoli, lecz ciągle. Już 22 X 1911 r. bp J. Pelczar w obecności generała zgromadzenia ks. P. Alberty poświęcił nowy budynek. Obszerne sprawozdanie z przebiegu uroczystości podało „Echo Przemyskie”. Przy okazji wymieniło i scharakteryzowało inne zakłady salezjańskie na terytorium Galicji. Na zakończenie odbyło się spotkanie w sali teatralnej, w której młodzież oratoryjna wystawiła sztukę „Kowal”, a w przerwach grała orkiestra III Gimnazjum z Przemyśla (WS 15: 1911 nr 12 s. 344-346). Dzięki nowemu budynkowi polepszyły się możliwości gry na instrumentach oraz zabaw. Przygotowane sale były bardziej wykorzystywane w miesiącach zimowych, natomiast wiosną i latem większą frekwencją cieszyły się nabożeństwa,

<sup>20</sup> Czasopismo prowincjonalne polit. – społ., wydawane dwa razy w tygodniu o nakładzie ok. 1000 egzem., odpierało prądy niekatolickie, szerzyło znajomość zasad katolickich. Por. T. Śliwa, „Echo Przemyskie”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 647; A. Szal, *Czasopismo „Echo Przemyskie” (1896-1918)*, „Premisla Christiana”, 2 (1988/1989) s. 83.

szczególnie maryjne (WS 15: 1911 nr 8 s. 331). W artykule omawiającym cele, zadania i funkcjonowanie pierwszego oratorium na ziemiach polskich podano program zajęć „kaplicy świątecznej” oraz liczbę korzystających osób. *Z Przemysła*. WS 16: 1912 nr 4 s. 109-110.

Zgodnie z życzeniem biskupa salezianie od początku zaopiekowali się młodzieżą robotniczą, która terminowała u majstrów. Ks. A. Hlond zorganizował ich w „Polski Związek Katolickich Uczniów Rękodzielniczych pod wezwaniem św. Stanisława Kostki”, stanął na ich czele i opracował Statut. *Kaplica świąteczna w Przemysłu*. WS 14: 1910 nr 7 s. 179-182. Dla tej organizacji sympatycy ufundowali nowy sztandar, który 28 IV 1912 r. poświęcił miejscowy ordynariusz. Redakcja dość szczegółowo poinformowała czytelników o przebiegu ceremonii i spotkania z biskupem w sali teatralnej. Obok tekstu umieszczono zdjęcie na tle domu „Kółka św. Stanisława Kostki” (WS 16: 1912 nr 7 s. 194-196; nr 10 s. 277-278).

Roczne sprawozdanie z pracy przemyskiego oratorium wymienia liczne koła zainteresowań, kasę drobnych oszczędności, kuchnię, w której przygotowywano podwieczorki, kluby gimnastyczne. W szerokim zakresie działalności młodzieżowej znalazły się sztuki wystawiane przez artystów – amatorów, a także rozliczenia finansowe z organizowanych przedstawień i wieczorków. *Z naszych oratoriów*. *Przemysł*. WS 17: 1913 nr 5 s. 136-139. Wyposażone świetlice w kinematograf, gramofon, instrumenty muzyczne, bibliotekę, pomoce sportowe. Przyciągało to zarówno młodzież, jak i dorosłych<sup>21</sup>.

Kolejne wzmianki o salezjanach w Przemysłu koncentrowały się głównie wokół budowy nowego kościoła. *Pierwsza cegielka pod nowy kościół świętego Józefa*. WS 16: 1912 nr 4 s. 106-107. O projekcie nowej parafii<sup>22</sup> na Zasaniu oraz rozpoczęciu wykopów pod fundamenty na przyszłą świątynię pierwszy poinformował wiernych „Katolik” z 28 IV 1912 r. Za pozwoleniem władzy duchownej salezianie powołali „Związek Mszalny”. Zakładał on odprawienie w zbudowanym kościele 1000 mszy św. w intencji ofiarodawców (WS 16: 1912 nr 11 s. 300-301). Władze samorządowe Przemysłu obiecały wsparcie w wysokości 50000 koron otrzymanych ze sprzedaży starego cementarza, a ordynariusz dochód ze sprzedaży swoich czterech pozycji książkowych. *Wśród dzieci ludu*. *Przemysł*. WS 15: 1911 nr 4 s. 116-117. Ponadto tradycyjnie już odwołano się do ofiarności pomocników salezjańskich. *Kościół i zakład św. Józefa w Przemysłu*. WS 14: 1910 Nr 1 s. 10-11. Plany trójnawowej, neogotyckiej świątyni wykonał architekt z Turynu prof. Mario Ceradini, a zmodyfikował Stanisław Majerski. Kamień węgielny pod nowy kościół św. Józefa poświęcił 4 V 1913 r

<sup>21</sup> Por. Ś l ó s a r c z y k, *Historia*, s. 246.

<sup>22</sup> 6 XI 1927 r. bp A. Nowak konsekrował kościół i jednocześnie utworzył przy nim parafię pod wezwaniem św. Józefa. Por. Schematismus dioecesis rit. lat., Premislensis. K. S z c z e r b a, *Biskup Anatol Nowak – przyjaciel salezjanów*. W 40 – tą rocznicę śmierci, „Nostra”, 28 (1973) nr 4, s. 11-14.

bp J. Pelczar w obecności bp. K. Fischera, licznych duchownych, przedstawicieli władz cywilnych, ze starostą P. Żelewskim, wojskowych z komendantem twierdzy przemyskiej gen. Collardem oraz mieszkańców miasta. *Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół św. Józefa w Przemyślu*. WS 17: 1913 nr 6 s. 149-151. Opóźnianie prac budowlanych było spowodowane także konfliktem bałkańskim. Jednak do sierpnia 1913 r. wykonano mury, filary i łuki do wysokości naw bocznych. Dyrektor domu ks. W. Kozak w sprawozdaniu podał także nazwy zaangażowanych firm budowlanych. Wykończoną kaplicę w podziemiach kościoła oddano do użytku wiernych. Do wybuchu pierwszej wojny światowej cały budynek pokryto dachem (WS 17: 1913 nr 10 s. 273-273).

Artykuły publikowane na łamach „Wiadomości” były przeznaczone dla szerokich mas czytelników. W zdecydowanej większości pochodziły one od członków zgromadzenia i informowały o znaczniejszych wydarzeniach bieżących. Omawiały wszystko, co miało związek z genezą i rozwojem dzieła salezjańskiego na ziemiach polskich. Choć pozbawione charakteru naukowego, to na pewno stanowią kopalnię informacji i faktografii do późniejszych opracowań i dlatego zasługują na szczególne uznanie.

Pewne wiadomości na temat życia i pracy pionierów salezjańskich dostarczają publikowane nekrologi. Przeważnie były to kilkustronicowe samoistne druki ulotne w języku polskim lub włoskim, opracowane przez przełożonych lokalnych, inspektorów i innych współbraci. W kilku przypadkach zamieszczono je w formie artykułów w czasopismach: „Wiadomości Salezjańskie”, „Nostra”, „Przewodnik katolicki”. Tylko kilkunastu księży i koadiutorów zasługuje na uwagę, ponieważ ich owocna działalność miała miejsce w omawianym okresie. Biorąc pod uwagę autorów opracowań, niniejsze krótkie zestawienie zostało podane w układzie alfabetycznym: W. Balawajder. *Sac. Giulio Solorz*. Warszawa 1928 ss. 2 druk ulot., A. Cieślars. *Sac. Antonio Kotarski*. Oświęcim 1953 ss. 4 druk ulot., T. Kopa. *Sac. Francesco Haladyn*. Oświęcim 1927 ss. 4 druk ulot., Tenże *Sac. Giuseppe Rzepka*. Warszawa 1927 ss. 4 druk ulot., W. Kozak. *Coad. Giuseppe Tronczyk*. Warszawa 1938 ss. 2 druk ulot., T. Kurpisz. *Ks. Ludwik Kwapuliński*. Oświęcim 1918 ss. 2 druk ulot., Tenże *Ks. Franciszek Symior*. Kraków 1920 ss. 4 powiel., S. Motyl. *Salezjanin ks. dr Stanisław Krygier*. „Przewodnik Katolicki” 1966 nr 33 s. 302, J. Nęcek. *Sac. Giovanni Symior*. Torino 1960 ss. 4 druk ulot., Tenże *Śp. Ks. Teodor Kurpisz. Wspomnienia o zmarłych salezjanach*. „Nostra” 16: 1961 nr 3 s. 72-73, A. Ogórkiewicz. *Ks. Teodor Łukoszek*. Kraków 1922 ss. 2 druk ulot., S. Rokita. *Coad. Głodziński Stanisław*. Oświęcim 1944 ss. 4 druk ulot., A. Sękowski. *Koad. Franciszek Dereziński*. „Nostra” 4: 1948 nr 9 s. 36-37, też w jęz. wł. Torino 1950 ss. 2 druk ulot., W. Waloszek. *Ks. dyr. Jan Świerc – 1941 r.* „Nostra” 2: 1946 nr 2 s. 3-5.

Poza tymi biogramami podstawowe dane o zmarłych współbraciach znajdują się w *Nekrologu Salezjanów Polskich 1891 – 1976*. Kraków-Łódź 1976 op-

racowanym przez ks. Józefa Długołęckiego i ks. Andrzeja Świdę. Zestawienie to w układzie kalendarzowym zawiera podstawowe dane: rok i miejsce urodzenia oraz śmierci, lata życia, profesji zakonnej, kapłaństwa oraz bardzo krótką charakterystykę osoby, np. *Ks. Jan Rzepka, nauczyciel muzyki i ceniony administrator*. Niektórych bardziej znanych i zasłużonych salezjanów autorzy wyróżnili dołączonym życiorysem: ks. A. Kotarskiego, ks. T. Kurpisza, ks. J. Świerca, ks. kard. A. Hlonda. Bardziej skondensowany, ale już o charakterze źródłowym, jest nekrolog dotyczący całego zgromadzenia: *Salesiani Defunti dal 1864 al. 1986*. Roma 1986. Znajdujemy w nim: skrót określający rodzaj przynależności zakonnej (ksiądz, koadiutor, kleryk), imię i nazwisko, miejscowość i kraj zgonu, rok śmierci, ilość przeżytych lat. Podobne dane o zmarłych są publikowane na bieżąco w *Atti dell consiglio generale*, wydawany od 1919 r. przez dom generalny w Turynie (Rzymie).

Pierwszą pozycją książkową stanowi album: *25 – lecie działalności salezjańskiej w Polsce* (Mikołów 1923). Jest to praca zbiorowa o charakterze przyczynkarsko – sprawozdawczym. W układzie chronologicznym przedstawiono historię i osiągnięcia poszczególnych domów zakonnych od Oświęcimia (1898) do Łodzi (1922). Nie wiadomo, dlaczego w tej książce jubileuszowej w ogóle nie uwzględniono zakładu im. Lubomirskich. Z interesujących nas placówek (Oświęcim, Daszawa, Przemyśl) najwięcej miejsca poświęcono domowi macierzystemu. Dość dokładnie przedstawiono dzieje polityczne, wyznaniowe i narodowościowe miasta i księstwa oświęcimskiego oraz okoliczności sprowadzenia i rozwoju salezjanów. Treść opracowania (s. 7-32) w zdecydowanej większości koresponduje z kronikami domowymi jak i materiałami publikowanymi na łamach „Wiadomości” i innych czasopism. Materiał ilustracyjny zawiera aż 46 fotografii (kościół, domu, osób, warsztatów) i 4 tabele. Natomiast o wiele skromniej przedstawiono dzieje Daszawy (s. 33-35). Zaprezentowany tekst ubogacono 5 zdjęciami i 2 zestawieniami liczbowymi. Z kolei dokładniej ukazano dom w Przemyślu (s. 36-45). Zarówno sam tekst jak i zdjęcia obrazujące życie, naukę, sport powtórzone za „Wiadomościami”.

Podobny charakter co album prezentują także „jednodniówki”: *Pamiętka dwudziestopięcioletnia zakładu salezjańskiego w Daszawie 1905-1930*. Warszawa 1930 ss. 24 i *Salezjańskiego Zakładu Wychowawczego w Przemyślu 25 – letnie dzieje 1907-1932*. Warszawa 1932 ss. 24. Publikacje te zawierają krótkie dane o ks. Bosko, kulcie Wspomożycielki Wiernych, papieżu, prymasie, miejscowych biskupach, dzieje poszczególnych dzieł: nowicjatu, niższego seminarium duchownego, oratorium, parafii. Choć są to prace anonimowe, pozbawione aparatu naukowego, krytycznych ocen i wniosków, to jednak zawierają dużo cennego materiału dla badaczy. Opracowane przez księży związanych na bieżąco z wydarzeniami, podają ścisłe i prawdziwe dane, dlatego też zasługują na wiarygodność i uznanie.

Opracowania z okresu międzywojennego: o. W. Szoldrskiego pt. *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce*. Lublin 1934 oraz o. M. Pirożyńskiego pt. *Zakony męskie w Polsce*. Lublin 1937 są o charakterze ogólnoinformacyjnym i miały za cel przedstawić aktualny stan zakonów i zgromadzeń zakonnych w Polsce. O. Szoldrski ukazał charakter pracy salezjanów i wyszczególnił poszczególne dzieła (s. 17-18). Jednak autor błędnie podał datę powstania zgromadzenia - 1855 zamiast 1859. Drugie opracowanie zawiera więcej szczegółów historycznych dotyczących założyciela, celu towarzystwa, rozwoju w poszczególnych krajach oraz działalności w Polsce (s. 219-231).

Problematyka związana z początkami i procesem osiedlania się salezjanów na ziemiach polskich jest obecna w opracowaniu ks. E. Cerii<sup>23</sup>. *Annali della Societa Salesiana. T. 2-4*. Torino 1943-1951 przedstawiającym historię zgromadzenia do 1921 r. Autor ukazał rozwój towarzystwa pod względem chronologicznym i geograficznym za czasów Założyciela i jego dwóch następców: M. Rua, P. Albery. Opisując dzieje salezjanów w monarchii habsburskiej, dość szczegółowo ukazał domy zakonne w Galicji. Wymienił dobrodziejów, pionierów oraz okoliczności powstania i charakter nowych zakładów dobroczynno-wychowawczych, jak i inspektorii Świętych Aniołów Stróżów. Niestety ks. Ceria nie uniknął pewnych błędów umieszczając, Lwów wśród pierwszych placówek. Choć dane zawarte w wyżej wymienionych trzech tomach nie wnoszą nic nowego – poza cytowaną korespondencją przełożonych – to nie są pozbawione wartości, ponieważ ukazują wysiłki Polaków w skali całego zgromadzenia.

Pewne dane dotyczące omawianego tematu podaje miesięcznik „Pokłosie Salezjańskie” (PS), a w szczególności numer poświęcony zmarłemu przedwcześnie kard. A. Hlondowi. Swoimi wspomnieniami z lat młodości i kłeryckich spędzonych we Włoszech i w Oświęcimiu razem z przyszłym prymasem Polski podzielił się ks. Stanisław Pływaczyk<sup>24</sup>. *Ks. August Hlond – salezjanin*. PS 26: 1948 nr 12 s. 253-260. Podał w nich przegląd pracy Hlonda związanej z działalnością redakcyjną, muzyczną, wychowawczą i organizacyjną w Oświęcimiu, Krakowie i Przemyślu. Wartość tej relacji jest subiektywna, ponieważ pochodzi ona od przyjaciela, świadka i uczestnika wydarzeń.

Na łamach miesięcznika „Nostra” podejmowano udane próby syntezy dziejów towarzystwa w naszym kraju. Wśród nich wypada wymienić publikacje ks. Stanisława Kosińskiego. *75 lat pracy salezjanów w służbie Kościoła i Narodu*. „Nostra” 28: 1973 nr 8 s. 4-13. Historyk ten przedstawił Oświęcim

<sup>23</sup> Ks. E. Ceria (1870-1957). W latach 1929-1957 pracował nad historią zgromadzenia, biografią ks. Bosko (*Memorie Biografiche*). Por. E. V a l e n t i n o, *Ceria sac. Eugenio, storico umanista*, w: *Dizionario Biografico dei Salesiani*, Torino 1969, s. 79-81.

<sup>24</sup> Ks. S. Pływaczyk, ur. 1880 w Jedlcu k. Jarocina, zm. 1969 w Kopcu k. Częstochowy. Pracował oraz studiował prywatnie teologię w Oświęcimiu i w Daszawie, święcenia kapł. przyjął 1 VII 1906 we Lwowie. Przez 15 lat był inspektorem na Węgrzech i w Polsce. Por. *Nekrolog*, s. 412.



„jako punkt wyjściowy” dla pracy salezjanów w Galicji. Z kolei ks. Kazimierz Szczerba opracował jeden z kierunków pracy młodzieżowej – *Salezjańskie szkoły zawodowe w Polsce 1901-1939*. Tamże s. 14-21. Problematyka szkolno-wychowawcza będąca głównym polem pracy salezjanów została zbadana przez ks. Waldemara Żurka. *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1939. Rozwój i organizacja*. Lublin 1996. Znalazły się w niej także pierwsze placówki: Zakład Rzemieślniczo-Naukowy w Oświęcimiu oraz Małe Seminarium Duchowne „Synów Maryi w Daszawie” s. 41-45. Na podstawie polskich opracowań ks. Zygmunt Kuzak opisał *Początki Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*. „Nostra” 29: 1974 nr 1 s. 14-20. Autor ukazał proces formowania się „polskiego” zgromadzenia we Włoszech i „przeszczepienie” go do Galicji.

Interesujące artykuły znalazły się w *Księdze Pamiątkowej. 75 lat działalności salezjanów w Polsce*. Red. R. Popowski. S. Wilk. M. Lewko. Łódź-Kraków 1974. Obszerne treści na temat początków i rozwoju towarzystwa w Polsce zawierają głównie referaty: ks. A. Świdy. *Salezjańskie szkolnictwo w Polsce (zarys)* s. 11-36, ks. S. Wilka. *Materiały do bibliografii publikacji salezjanów polskich za lata 1897-1974* s. 278-363, ks. S. Kosińskiego. *Kardynał August Hlond prymas Polski 1881-1948* s. 193-224. Ponadto tego autora można wymienić *Młodzieńcze lata kardynała Augusta Hlonda 1893-1905* „Nasza Przyszłość” 42: 1974 s. 61-108. Na szczególną uwagę zasługuje paragraf „Na pierwszej polskiej placówce salezjańskiej w Oświęcimiu 1900-1905”, tj. od momentu powrotu do Polski do przyjęcia święceń kapłańskich. Wiadomości na temat pracy Hlonda wśród młodzieży robotniczej Przemysła dostarcza artykuł ks. Kosińskiego *Kardynał August Hlond i chrześcijańska miłość*. Chrześcijanie T. 2. Warszawa 1976 s. 47-133.

Opracowane biogramy salezjanów, których praca przypadła na pierwsze piętnastolecie pozwalają odtworzyć dzieje zgromadzenia w Polsce. Ksiądz L. Musielak ukazał sylwetkę *Księdza Teodora Kurpisa (1864-1934)*. Chrześcijanie T. 7 Warszawa 1982 s. 291-310. Ks. Kurpisz był magistrem nowicjatu w Oświęcimiu, a następnie w latach 1911-1916 sekretarzem inspektorów: ks. E. Manassero i ks. P. Tirone. W oparciu o polskie archiwalia ks. A. Świda podał życiorysy inspektorów: Ks. E. Manassero, Ks. P. Tirone w książce *Droga do samodzielności polskiej prowincji salezjańskiej*. Warszawa 1990. Kolejne biogramy autor ten opublikował w następnych pozycjach: *Ks. Antoni Hlond. W: Inspektorzy polskich prowincji salezjańskich. Cz. 1*. Warszawa 1989 s. 5-32; *Ks. Stanisław Pływaczyk. W inspektorzy ... Cz. 2*. Warszawa 1990 s. 5-74. Na podstawie źródeł zgromadzonych w Archiwum Centralnym Zgromadzenia w Rzymie ks. S. Zimniak opracował działalność drugiego inspektora prowincji Świętych Aniołów Stróżów: *Don Pietro Tirone superiore dell' ispezzoria Austro-Ungarica (1911-1919)*. „Ricerche Storiche Salesiane” 9: 1990 nr 2 s. 295-346. Praca ta jest bardzo cenna ze względu na jej źródłowy charakter. Osobnej

pozycji książkowej pióra M. Wacholc „doczekał się” ks. Antoni Hlond (*Chlondowski*). *Życie, działalność, twórczość kompozytorska. T. 1*. Warszawa 1996. Jest to rozprawa habilitacyjna dotycząca jego twórczości muzycznej. Dla początków zgromadzenia w Polsce interesujący jest czas oświęcimski ks. Hlonda: asystencja (1903-1907) oraz rok 1911/1912 kiedy pełnił obowiązki kierownika gimnazjum. Salezjański okres ks. Augusta Hlonda opracował ks. Zimniak. „*Dusza Wybrana*”. *Rys salezjańskich korzeni myślenia i działania kardynała Augusta Hlonda (1881-1948)*. Rzym-Warszawa 2000. Autor zaprezentował szeroki wachlarz wykorzystanych archiwów zakładowych, inspektorialnych, diecezjalnych i państwowych. Chociaż sama książka ma charakter raczej zarysu niż biografii, to jednak zapoznaje polskiego czytelnika z bogactwem nowych danych. Próbę historii zgromadzenia w Polsce dał wspomniany ks. Świda. *Towarzystwo salezjańskie. Rys historyczny*. Kraków 1984. W oparciu o polskie archiwa salezjańskie ukazał on rzetelnie trudne początki i rozwój dzieła ks. Bosko na polskich ziemiach. Wzorując się na ks. Cerii (*Annali*), autor przedstawił dzieje towarzystwa według lat posługi poszczególnych przełożonych generalnych. Geneza i początki pracy salezjanów w Polsce były obecne w pracach zbiorowych poświęconych rozwojowi zgromadzenia w całym świecie. Ks. Józef Struś opublikował *Attese cui vennero incontro i salesiani in Polonia dal 1898 al 1918. W: La Famiglia salesiana di fronte alle attese dei giovani*. Red. F. Derramout i M. Midali. Torino 1979 s. 175-199. Jest to referat wygłoszony na międzynarodowym sympozjum, które odbyło się w dniach 27-31 VIII 1978 r. w Salzburgu (Austria). Poza publikacjami polskimi zawartymi w „Wiadomościach”, innych czasopismach i pracach zbiorowych autor wykorzystał wspomnienia ks. P. Tirone i poszyt „Oświęcim” przechowywany w Archiwum Centralnym Zgromadzenia w Rzymie. Podobny charakter i układ, choć trochę szerszy zakres, ma opracowanie ks. S. Wilka. *Insedimento e prime fasi di sviluppo dell'opera salesiana in Polonia (1898-1922)*. W: *Insedimenti e iniziative salesiane dopo don Bosco. Saggi di storiografia*. Red. F. Motto. LAS Roma 1996 s. 371-394. Artykuł ten jest bogatszy o nowszą bibliografię dotyczącą historii Polski i towarzystwa salezjańskiego w naszym kraju. Ponadto o wiele przejrzyściej ukazuje on tło wydarzeń, to jest sytuację socjalną, polityczną i oświatową w końcu XIX wieku.

Fundamentalnym dziełem do historii początków salezjanów w Polsce jest dysertacja ks. Zimniaka. *Salesiani nella Mitteleuropa. Preistoria e storia della provincia Austro-Ungarica della Societa di Fransesco di Sales (1868 ca – 1919)*. Roma 1997. W oparciu o bogatą i solidną bazę źródłową autor przedstawił proces rozwoju zgromadzenia w Polsce, ale też i rezygnację z ofert, gdzie nie było miejsca na place zabaw dla młodzieży (Lwów, Stanisławów). Książka ta jest cenna także z tego powodu, ponieważ daje możliwość porównania Galicji z innymi krajami i regionami monarchii habsburskiej, w których pracowali salezjanie.

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Praca i życie pierwszych salezjanów na ziemiach polskich kształtowały się na podstawie konstytucji i regulaminów zakonnych oraz uchwał kapituł generalnych. Stolica Apostolska 13 IV 1874 r. ostatecznie zatwierdziła reguły towarzystwa<sup>25</sup>, tak więc od tego wydarzenia było ono wyjęte, na prawie papieskim. Pierwszy raz polski tekst konstytucji, obok łacińskiego, wydrukowano w Krakowie w 1907 r. *Ustawy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*. Następne, poprawione wydanie – wyłącznie w języku ojczystym – miało miejsce w 1911 r. w Oświęcimiu *Regulamin dla domów Towarzystwa św. Franciszka Salezego. Część I, II i III*.

Przybycie pionierów do Oświęcimia zbiegło się ze zwołaniem VIII Kapituły Generalnej (29 VIII 1898) do Valsalice (obecnie dzielnica Turynu). W interesującym nas okresie odbyły się jeszcze trzy kapituły generalne (1901, 1904, 1910). Relacje z ich obrad, a także podjęte uchwały, opublikował ks. E. Ceria. *Annali*. T. 2 s. 37-47; 144-169; 238-249; 732-742; T. 3 s. 537-557. T. 4 s. 1-13. Zastanawiano się na nich nad praktyczną realizacją poprzednich kapituł, urzędową interpretacją konstytucji, wiernością ideałom Założyciela i ich aktualizacją w nowych warunkach kulturowych, społeczno – politycznych i kościelnych. Podejmowano próby wypracowania regulaminów „ad experimentum”, ujednoczenia metod działania w placówkach na całym świecie, określono zadania domów formacyjnych. Uczestnictwo w kapitule generalnej towarzystwa salezjańskiego pozwalało doświadczać uniwersalność posłannictwa ks. Bosko. Pierwszy z Polaków, który dostąpił tego zaszczytu, był 29 – letni ks. August Hłond (15-31 VIII 1910). Podejmowane na kapitułach postanowienia i zmiany dotyczyły działalności apostolskiej i karności zakonnej. Uchwały aprobowane przez kompetentną władzę kościelną obowiązywały wszystkich członków zgromadzenia i miały duże znaczenie dla jego dalszego rozwoju. Problemy wynikające z utożsamiania salezjańskości z włoskością zaczęły ujawniać się wraz z wstępowaniem do towarzystwa kandydatów różnych narodowości<sup>26</sup>. Wśród zgłaszających się po 1885 r. Polaków najwięcej nowicjuszy pochodziło ze Śląska<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> Por. L. L e m o y n e, *Memorie Biografiche di san Giovanni Bosco*, t. 10, Torino 1939, s. 661-798.

<sup>26</sup> M. C h m i e l e w s k i, *Rola salezjanów polskich w procesie inkulturyzacji charyzmatu księdza Bosko (ok. 1888-1918)*, „Seminare. Poszukiwania Naukowo-Pastoralne”, 14 (1998) s. 51-55.

<sup>27</sup> W latach 1885-1914 w nowicjatach salezjańskich poza ziemiami polskimi znalazło się 337 Polaków, z których 182 pochodziło ze Śląska, 39 z Wielkopolski, Mazur i Pomorza, 84 z zaboru rosyjskiego, 24 z Galicji. Por. M. C h m i e l e w s k i, *Kształcenie i wychowanie religijno – patriotyczne młodzieży śląskiej w szkołach zgromadzenia salezjańskiego we Włoszech w latach 1890-1902*, „Studia Śląskie”, 58 (1999) s. 249.

Podstawowe dane na temat pierwszych domów i wspólbraci można znaleźć w schematyzmach zgromadzenia *Societa san Francesco di Sales (Elenco Generale della Pia Societa di s. Francesco di Sales)* wydawanych od 1870 r. jako publikacje coroczne. Od 1875 r. na końcu każdego elenka podawano krótkie, skromne informacje o zmarłych salezjanach z ubiegłego roku (*Defunti nell'anno 1907 raccomandati alle preghiere dei membri della N. P. Societa*). Zawierały one nazwisko i imię, rodzaj przynależności zakonnej (ksiądz, koadiutor, kleryk, nowicjusz), miejsce i datę śmierci (dzień, miesiąc). Dom oświęcimski pierwszy raz odnotowano w schematyzmie z 1899 r. Kolejne placówki z terenu Galicji znalazły się w nich w roku następnym po przybyciu do nich salezjanów: Daszawa – 1905, Przemyśl – 1908. W *Societa di S. Francesco di Sales* znajdujemy: nazwę patrona zakładu, rok przybycia salezjanów, dokładny adres, skład rady domu, wykaz wspólbraci oraz ich funkcje (dyrektor, katecheta, nauczyciel, prefekt, proboszcz, asystent itd.). Śledząc kolejne roczniki schematyzmów, łatwo zauważamy zwiększanie się liczby personelu zakonnego, co wskazuje na rozwój w Galicji prowadzonych domów i dzieł przez salezjanów.

W pierwszych latach działalności na ziemiach południowej Polski salezianie byli związani z diecezjami: krakowską, przemyską oraz archidiecezją lwowską. Ich obecność została udokumentowana w schematyzmach poszczególnych kościołów lokalnych, które w diecezjach galicyjskich różnie nazywano (elenchus, catalogus). *Elenchus venerabilis cleri., tam saecularis quam regularis, Dioecesis Cracoviensis* z lat 1899-1914; *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini* z l. 1905-1914; *Schematismus Universi venerabilis clerisaeularis et regularis dioecesis rit. lat. Premislensis (elenchus cleri Dioecesos rit. lat. Premislensis)* 1908-1914.

Rola schematyzmów salezjańskich i diecezjalnych jest niezastąpiona w prowadzeniu badań nad początkami zgromadzenia w Polsce. Pozwalają one dokładnie określić skład personalny placówek, ich charakter oraz różnorodność prowadzonych dzieł (szkoła, bursa, oratorium, parafia).

Ważniejsze dokumenty lub ich rejestry z lat 1903-1912 przechowywane w Archiwum Centralnym Zgromadzenia w Rzymie, a dotyczące salezjanów w monarchii austro-węgierskiej, wydał drukiem ks. S. Zimniak. *Salesiani e politica alla luce dei documenti concernenti il loro riconoscimento giuridice nell'impero asburgico*. „Ricerche Storiche Salesiane” 12: 1993 nr 2 s. 263-374. Wśród nich znajdują się prośby przełożonych generalnych (ks. M. Rua, ks. P. Albera) i inspektorów (ks. E. Manassero, P. Tirone, A. Hlonda) do cesarza austriackiego o uznanie prawne zgromadzenia w imperium. Autor podał odpis dekretu z 15 VI 1912 r., z mocą obowiązującą od 27 VI 1912, na który czekano kilkanaście lat. Dokument ten podpisał cesarz Franciszek Józef I, zatwierdzając tym samym działalność salezjanów na terytorium jemu podległym. Bezpośrednio spraw polskich dotyczy relacja z 17 VII 1903 namiestnika z Lwowa wysłana do ministra kultu i nauczania w Wiedniu.

W badaniach naszych nie można pominąć urzędowych organów kurii diecezjalnych. Zamieszczano w nich odezwy i informacje o zgromadzeniu salezjańskim. „Kronika Dyecezyi Przemyskiej” 12: 1912 z. 10 s. 350 zawiera wezwanie do ofiar na nowy dom zakonny i kościół w Przemyślu. Podobnie sprawozdanie z pracy katolicko-społecznej w diecezji przemyskiej za okres od sierpnia 1911 do czerwca 1914 podaje, że Związek Katolicko Społeczny zaopiekował się budową dwóch nowych kościołów, w tym jednym na Zasaniu. Natomiast czwartą część z zebranych darów dla ubogich przekazał do dyspozycji salezjanów. „Kronika Diecezji Przemyskiej” 14: 1914 z. 6 s. 225-226.

### ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Zasadniczy zasób archiwalny dotyczący genezy i początków obecności zgromadzenia w Polsce znajduje się w archiwach salezjańskich na szczeblu centralnym w Rzymie, inspektorialnym w Krakowie, zakładowym w Oświęcimiu i Przemyślu oraz w archidiecezjalnych w Krakowie, Lwowie i Przemyślu. Archiwum Centralne Zgromadzenia (dalej ASC) znajdujące się w domu generalnym w Rzymie przechowuje archiwalia dotyczące spraw polskich. Podstawowe, choć dość ogólne dane, znajdują się w oddzielnej fascykułe pod tytułem „Polonia Generica 1889-1930”. Poszyt ten zawiera materiał źródłowy w postaci korespondencji Polaków i pierwszych współbraci pracujących w Galicji do domu generalnego w Turynie. Już 16 XI 1888 r. hr. Zamojska pisała do ks. M. Rua o konieczności sprowadzenia salezjanów do Galicji. Sprawą tą był żywo zainteresowany ks. J. Trzopiński, skoro 21 X 1903 r. wystosował ośmioronicowe pismo do generała zgromadzenia. Scharakteryzował w nim obszernie sytuację religijną, narodową i materialną mieszkańców Daszawy i okolic, a także wspominał o pracy pierwszego salezjanina na ziemiach polskich – ks. B. Markiewicza. W poszycie tym zachowało się sprawozdanie – jak wynika z treści, prawdopodobnie z 1914 r. – o działalności Małego Seminarium Synów Maryi. Oprócz informacji historycznych podano w nim dane statystyczne z poszczególnych lat i ważniejsze wydarzenia z rozbudowy i życia zakładu. Dużo wiadomości (danych) na temat pierwszych rodaków w kraju oraz prowadzonych przez nich dzieł dostarcza opracowanie przygotowane na Kapitułę Generalną (*Relazione al Capitolo Superiore 1907. Torino 28 I 1907*). Poza tym w niniejszym poszycie zachowało się kilkanaście listów pisanych przez współbraci z Oświęcimia, Daszawy i Przemyśla do przełożonych generalnych i odwrotnie. Obfitsza korespondencja pochodzi z lat późniejszych, głównie z czasu po odzyskaniu niepodległości i powstaniu inspektorii polskiej św. Stanisława Kostki (1919). Należy dodać, że o wiele więcej materiałów z interesującego nas okresu dotyczy pracy salezjanów polskich wśród rodaków w Londynie i Adamopolu. Natomiast bardziej precyzyjne informacje o pionierach pracy salezjań-

skiej w Polsce są zgromadzone w osobnych teczkach dotyczących poszczególnych domów oraz diecezji. Najwięcej zasobu archiwalnego zawiera poszyt – „Oświęcim”. Jest to właściwie zrozumiałe z wielu względów: dom macierzysty, nieszczęśliwa loteria i siedziba inspektoratu. Faszcykuła zawiera obszerną korespondencję między domem generalnym a bp. J. Puzyną, ks. A. Knyczem, komitetem odbudowy, dobrodziejami salezjańskimi. Ponadto zachowały się memoriały i sprawozdania roczne o stanie inspektorii. W tezcze „Przemysł” charakter źródłowy posiada kontrakt między bp. J. Pelczarem a ks. M. Ruą dotyczący osiedlenia się salezjanów nad Sanem. Być może przez pomyłkę włożono do tego poszytu sprawozdanie inspektora z 1909 r. Najskromniej przedstawia się zasób te czki „Daszawa”. Lukę tę niejako wyrównuje faszcykuła „Lwów”, w której zgromadzono korespondencję między salezjanami a abp. J. Bilczewskim i władzami państwowymi. Wiele cennych informacji dostarczają akta personalne współbraci: pierwszych salezjanów pracujących na ziemiach polskich, przełożonych ks. E. Manassero, ks. P. Tirone. Ciekawe są spostrzeżenia i relacje innych Włochów odwiedzających Galicję: ks. M. Veronesi – inspektora z Wenecji i ks. G. Barberisa<sup>28</sup> (*Viaggio in Polonia 1907*). Z akt osobowych na uwagę zasługują te czki pierwszych salezjanów, a szczególnie dyrektorów domów zakonnych. Szkoda, że skromny jest zasób danych źródłowych o zasłużonym rodaku ks. W. Grabelskim. Ogranicza się on tylko do trzech świadectw święceń; subdiakonatu, diakonatu i prezbiteratu. Natomiast bogatsze informacje są o księżach, z którymi przełożeni mieli kłopoty (F. Trawiński) lub którzy budowali i organizowali placówki (A. Hlond, W. Kozak, J. Świerc). Zgromadzone w ASC dokumenty i akta dotyczące pierwszych salezjanów w Galicji chociaż są wystarczające i dobrze zachowane, to jednak rozproszone w kilku zespołach.

Na terytorium kraju najwięcej akt i dokumentów odnoszących się do początków dziejów zgromadzenia w Małopolsce jest przechowywanych w Archiwum Salezjańskim Inspektorii Krakowskiej (ASIK). Zachowały się te czki personalne pierwszych inspektorów, przełożonych domów zakonnych oraz innych pionierów. Cennych wiadomości dostarcza korespondencja z domem generalnym w Turynie, poszczególnymi biskupami i kuriami diecezji, na terenie których pracowali salezjanie. Szeroki wachlarz spraw był podejmowany na posiedzeniach rad inspektorialnych, o czym informuje, zachowana od 1911 r., Księga Protokołów Kapituł (Rad) Inspektorialnych. Podobny walor źródłowy prezentują zebrane od 1907 r. Okólniki inspektorów i Kronika Inspektorii Polskiej do

<sup>28</sup> Ks. Barberis, ur. 7 VI 1847 w Mathi k. Turynu, zm. 24 VI 1927 w Turynie. Pierwszy magister nowicjatu w zgromadzeniu, inspektor w Turynie (1902-1911), następnie do śmierci radca (katecheta) generalny. Por. E. V a l e n t i n i, *Barberis sac. Giulio, teologo, direttore spirituale generale*, w: *Dizionario biografico dei salesiani*, Torino 1969, s. 29-30; Ks. Veronesi, ur. 27 IV 1851 w Bavisio k. Mediolanu, zm. 3 II 1930 w Weronie. Był przełożonym inspektorii weneckiej (1895-1907) i mediolańskiej (1908-1910) oraz dyrektorem w kilku domach. Por. dz. cyt., s. 291-292.

1938 r. Ich treść dotyczyła nie tylko zakonnych spraw bieżących, ale i prognoz pracy na przyszłość. Charakter ogólny posiadają obszernie wspomnienia naocznych świadków i uczestników wydarzeń: ks. P. Tirone. *La Congregazione Salesiana nel Nord-Est d'Europa – Ispettorie Polacche*. Torino – Villa Moglia 1954 oraz ks. F. Niemczyka. *Wiązanka wspomnień i zdarzeń z pierwszych lat oświęcimskich*. Przemyśl 1959. Pisane z dystansu ponad trzydziestu lat ilustrują życie codzienne pierwszych salezjanów na ziemiach polskich, a także zawierają sporo wprost humorystycznych ciekawostek. Poza aktami w zasobie archiwum przechowywane są opracowania pozostające w maszynopisach: *Historia zakładu 1911-1918 [w Oświęcimiu]*, J. Michalski. *Kościół Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki w Oświęcimiu*. Oświęcim 1920.

W bardzo dobrym stanie i prawdopodobnie w całości zachowały się w ASIK akta dotyczące bezpośrednio pierwszych placówek w Galicji. Oczywiście najwięcej zasobu archiwalnego posiada dom macierzysty. Na szczególną uwagę zasługuje *Kronika Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu od 21 VIII 1898 do 18 VIII 1907 r.* Jest to po prostu skrupulatna „fotografia”, głównie z trzech pierwszych lat pracy nad Sołą. Poza pisanym tekstem zawiera ona zdjęcia współbraci, ruin kościoła, kaplicy i całego obiektu, oryginalne blankiety loterii, pełne wpisy ważniejszych dokumentów i listów. Podobnie też cennym dokumentem są protokoły z posiedzeń rady domu zatytułowane „Kapituły 1909-1928”. Jest to cenne źródło do badań nad rozwojem placówki, jej stanem materialnym, osobowym oraz działalnością oświatową, kościelną i rzemieślniczą.

Najstarszym aktem dotyczącym nowego zgromadzenia w Oświęcimiu jest Spis Członków Komitetu Salezjańskiego z 1893 r. Kolejne pisma odnoszą się do dobrodziejów i spraw związanych z wykupem własności poddominikańskiej. Są to kontrakty kupna – sprzedaży z 10 VIII 1894 i 30 IX 1895 r., projekt kontraktu darowizny z 23 XI 1898 r. między ks. M. Ruą a ks. A. Knyczem oraz Akt notarialny z 21 III 1902 r. LR. 3760. Ponadto materii tej dotyczą deklaracje i listy Komitetu do Konsystorza Książęco-Biskupiego w Krakowie, Sejmu Galicyjskiego, Marszałka Krajowego we Lwowie, Wydziału Krajowego, Magistratu w Oświęcimiu. Chronologicznie kolejne pisma są związane z przybyciem salezjanów i rozpoczęciem przez nich prac remontowo-adaptacyjnych oraz działalności wychowawczo-oświatowej. W fascykule „Budowa”, zachowały się rachunki od 1899 r., listy rzemieślników, ponad dwadzieścia projektów i planów, a nawet spisy furmanów zwożących cegłę. Dużo danych w sprawach materialnych dostarczają wykazy dochodów i rozchodów, zeznania majątkowe, odpisy sprawozdań do c.k. Dyrekcji Okręgu Skarbowego w Wadowicach. Cenne dane zawarte są w protokołach komisji sprawdzających prawidłowość prowadzonej odbudowy. Dość częste wizytacje zdarzały się w latach 1906-1910, a związane one były przeważnie z samowolnym wybiciem otworu na drzwi we wschodniej ścianie kościoła. Ostatecznie sprawa ta miała swój finał w sądzie w Białej, gdzie przełożonego skazano na grzywnę 100 koron, a ściana miała

wrócić do pierwotnego stanu. Dość ciekawa jest sama polemika pomiędzy salezjanami a konserwatorami zabytków.

Osobny poszyt A 464 „Zakład Loteria 1899-1902” obejmuje szereg pism dotyczących tego niezbyt chlubnego pociągnięcia. Na jej zorganizowanie i przeprowadzenie ks. F. Trawiński starał się o pozwolenie tylko od władz państwowych. Otrzymał je 28 IV 1899 r. od Namiestnictwa we Lwowie z c.k. Urzędu Loteryjnego dla Galicji i Bukowiny. Niniejsza fascykuła nie zawiera szczęśliwego, choć niedochodowego, zakończenia loterii.

Z zebranych akt w ASIK zaopatrzonych tytułem „Przemysł Zasanie” najstarsza jest Kronika Domu Przemyskiego od 12 XI 1907 do 31 III 1909 r. Została ona spisana w czterech małych zeszytach, jednak bez podania paginacji stron. W latach następnych nie prowadzono kroniki tak systematycznie i na bieżąco, a świadczą o tym kilkustronicowe puste miejsca, np. rok 1911. Zachował się spis inwentarza z 1 III 1909 r. w języku włoskim. Osobną pozycję stanowi księga sprzedaży obrazów i innych przedmiotów od 31 VIII 1907 do 2 XI 1913 r. na budowę zakładu. Księga korespondencji wychodzącej i przychodzącej za czasów ks. A. Hlonda obejmuje łącznie 49 listów. Podane dane nie są w pełni kompletne, ponieważ brakuje kilku stron (2-9). Jedną fascykułę A 152 przeznaczono na dokumentację budowy zakładu z lat 1908-1911. Znajdują się w niej kosztorysy, oferty zgłaszających się firm budowlanych, rachunki za materiały i wykonaną pracę oraz bogata korespondencja pomiędzy przełożonym domu a architektami: Józefem Wojtygą z Nowego Sącza i Mario Cera-dinim z Turynu.

Najmniejszy zasób archiwalny zgromadzono na temat zakładu wychowawczego i duszpasterskiego w Daszawie. Zachowane akta są bardzo cenne, ponieważ placówkę tę salezjanie stracili praktycznie już w 1939 r. po zajęciu ziem wschodnich przez Związek Radziecki. W ASIK przechowywany jest Ogólny wyciąg hipoteczny z 26 VI 1906 r. i Akt Notarialny z 7 I 1911 r. Trochę danych o początkach domu zakonnego wnosi Projekt kontraktu z 1905 r. między ks. J. Trzopińskim a salezjanami oraz Kontrakt Kupna i Sprzedaży z 26 I 1909 (7 XII 1911 Contratto di Compra-Vendita). Od 1903 r. zachowały się ślady korespondencji proboszcza Kochawiny z członkami towarzystwa salezjańskiego. Dane zawarte w dokumentach i pismach uzupełnia *Kronika Zakładu Salezjańskiego w Daszawie*.

Mimo przekazywania akt do ASIK dość duży zasób dokumentów i pism przechowywany jest w nieuporządkowanym jeszcze archiwum zakładowym w Przemyślu. Na szczególną uwagę zasługuje datowana 26 VI 1907 r. w Turynie nominacja ks. Augusta Hlonda na dyrektora domu wystawiona przez ks. M. Ruę oraz jego list z 26 XII 1907 r. do współbraci w Przemyślu. Zachowały się listy posłuszeństwa z 20 VI 1913 r. ks. A. Łatki i ks. J. Michałka pisane na pięknych, ozdobnych formularzach, a podpisane przez inspektora ks. P. Tirone. Cennym dokumentem jest także *Księga wizytacji Domu Salezjańskiego św.*



*Józefa w Przemyślu z lat 1911-1913* z wpisanymi w języku włoskim protokołami z przeprowadzonych przez inspektora wizytacji kanonicznych. Podobnym źródłem do historii salezjanów w Przemyślu jest zeszyt zawierający *Protokoły Zebrania Kapituły Domowej*. Nas interesuje zasadniczo jego początek, od 25 X 1913 do 29 IV 1914 r., w którym odbyło się pięć takich spotkań. Wiele cennych informacji zawiera Kwestionariusz za rok 1911. O wzajemnym szacunku i zaufaniu świadczą ręcznie pisane krótkie, ale treściwe pisma między bp. J. Pelczarem a ks. A. Hlondem. Odpowiedzi były bardzo szybkie i zawsze w tym samym języku co listy, tj. łacińskim lub włoskim.

Zachowały się cztery duże teczki planów i projektów kościoła wykonane przez prof. M. Ceradiniego, a poprawione przez architekta S. Majerskiego. Przeprowadzający kwerendę nie zauważył tylko planów konstrukcji dachowej.

Pierwsza Kronika z lat 1907-1915 podaje na bieżąco skromne początki działalności salezjanów w kaplicy, oratorium, czy w szkole. Niezwykle dokładnie zapisywano sam przebieg prac remontowo-adaptacyjnych jak i budowy nowego domu. Z niej dowiadujemy się o istnieniu w zakładzie Kasy Drobnych Oszczędności, liczbie rozdanych kartek do spowiedzi wielkanocnej oraz działających grupach i zespołach oratoryjnych. Treść kroniki informuje o wzajemnych kontaktach między salezjanami a duchowieństwem diecezjalnym, władzami państwowymi i utrudnieniami ze strony socjalistów.

Cenny materiał o początkach salezjanów na ziemiach polskich zgromadzono w archiwach poszczególnych diecezji, na terenie których zakładali oni pierwsze placówki szkolno-wychowawcze. W Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMK) przechowywana jest teczka oznaczona 202 „Salezjanie”. Zawiera ona szereg dokumentów począwszy od roku 1895. W fascykułe tej wyodrębniono podzespół „Schronisko Lubomirskich”, natomiast pozostałe materiały ułożono tylko chronologicznie, bez dodatkowych podziałów na akta dotyczące domu generalnego, inspektorii, czy zakładu w Oświęcimiu. Niezwykle cenna jest kopia pisma z 9 VI 1897 r. bp. J. Puzyny do generała ks. M. Ruy o szybkie przysłanie choćby dwóch salezjanów do Oświęcimia. Wypada nadmienić, że w poszycie tym z lat 1895-1910 znajduje się jedenaście listów pierwszego następcy ks. Bosko pisanych do biskupa krakowskiego i proboszcza oświęcimskiego. Treść ich dotyczyła głównie przybycia pierwszych współbraci nad Sołę, nieszczęśliwej loterii fantowej oraz rozwoju placówki macierzystej Polaków. Inne pisma do biskupa (kardynała) bądź konsystorza kierowali inspektorzy albo lokalni przełożeni. Związane one były z odbudową i rozbudową obiektu czy prawnym uznaniem placówki szkolno-wychowawczej. Poza korespondencją pomiędzy duchownymi i instytucjami kościelnymi zachowało się siedem pism i sprawozdań wystosowanych do władz państwowych: c.k. Namiestnictwa we Lwowie oraz c.k. Starosty w Białej. Pewną ciekawostkę stanowi z 1907 r. opinia proboszczów diecezjalnych o kilku kandydatach do zgromadzenia salezjańskiego.

O wiele uboższy jest zasób informacji o salezjanach w Archiwum Metropolii Lwowskiej Ob. Łac. (AML) przechowywany w Krakowie. Nie wiadomo, z jakich powodów: zaginięcia, zniszczenia na skutek wojny, czy kolejnych zmian miejsc składowania akt (Lwów, Tarnów, Lubaczów, Kraków), z pierwszych siedmiu lat pracy salezjanów w Daszawie nie zachował się żaden dokument. Z lat 1911-1914 fascykuła zawiera tylko dwadzieścia jeden jednostek. Zachowana korespondencja dotyczy zasadniczo spraw natury organizacyjnej i materialnej. Najstarsze pismo pochodzi dopiero z 13 V 1911 r. i omawia potrzebę powstania nowej parafii. Treść listu abp. J. Bilczewskiego do ks. J. Trzopińskiego, proboszcza Kochawiny, wskazuje na podejmowanie tego zagadnienia już dwa lata wcześniej. Tematyka ta była obecna w wymianie pism między rządcą archidiecezji a namiestnikiem we Lwowie (25 X 1911). Początkowo czynniki państwowe załatwiły sprawę połowicznie, wyrażając w listopadzie 1911 r. zgodę na założenie „samodzielnej stacji duszpasterskiej” w Daszawie. Jeszcze 20 V 1914 r. arcybiskup prosił c.k. Namiestnictwo o uznanie kościoła w Daszawie za filiany. W liście tym wymienił osiem miejscowości, które miały wejść w skład nowej jednostki duszpasterskiej. Podstawowe dane na temat historii kaplicy oraz budowy nowej murowanej świątyni znajdują się w spisie inwentarza kościoła parafialnego obrz. łac. w Daszawie.

Z pisma c.k. Namiestnictwa do c.k. Urzędu podatkowego i depozytów sądowych w Stryju z 3 VII 1912 r. dowiadujemy się o przyznaniu duszpasterzowi z Daszawy, a równocześnie wikariuszowi parafii w Kochawinie, dotacji w wysokości 920 koron rocznie. Wypłacano ją w latach 1910-1914, choć była przyznana przez Galicyjski fundusz religijny we Lwowie do 9 VI 1915 r. (20 V 1914 *Namiestnictwo do Konsystorza*).

Zasób Archiwum Kurii Archidiecezji Przemyskiej (AKAP) uległ dewastacji i częściowemu zniszczeniu podczas drugiej wojny światowej. Dlatego teżteczka oznaczona „Salezianie 202 A” zawiera stosunkowo niewiele dokumentów dotyczących początków pracy tego zgromadzenia w Przemyślu. Podobnie jak poprzednio zachowane akta z interesującego nas okresu, omawiają sprawy głównie organizacyjne i materialne. Z korespondencji pomiędzy c.k. Namiestnikiem we Lwowie a Ordynariatem Biskupim w Przemyślu z 2 VII 1912 r. dowiadujemy się o zatwierdzeniu zgromadzenia w monarchii austro-węgierskiej. Następne pisma z 10 X 1912 i 18 III 1914 r. mówiły o pozwoleniu na otwarcie nowego domu zakonnego w Przemyślu. Jednym z wymaganych warunków była sprawa posiadania przynajmniej przez przełożonego obywatelstwa austriackiego. Na temat zgody cesarza na otwieranie nowych wspólnot zakonnych, względnie uznanie już istniejących pisał 25 VIII 1912 r. inspektor ks. P. Tirone do Konsystorza. Pierwszy dokument związany ze sprawami finansowymi pochodzi dopiero z 13 VIII 1913 r. Tego dnia ks. W. Kozak potwierdził odbiór kwoty 605 74 koron z kasy. W fascykule przechowywany jest testament z 2 XI 1913 r. Jana Dutkiewicza oraz Akt fundacyjny z 5 VI 1914 r. Tekli

z Saneckich Dutkiewicz na 50 tys. koron na budowę nowego kościoła. Ponadto zachowało się kilka pism związanych z zapisem dla salezjanów 200 koron przez Mateusza Kuta. W tej sprawie pisał do Konsystorza: 14 I 1914 r. c.k. Namiestnik, a 4 VIII 1914 r. Prokuratura Skarbu. O wiele bogatszy jest zasób akt z lat późniejszych, wykraczających poza zakres niniejszego opracowania.

Powyższy materiał archiwalny można jeszcze uzupełnić o zasób Archiwum Państwowego Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego oraz Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Przemyślu. Interesujące dla nas mogą być akta zespołów wyznaniowych i instytucji oświatowych. Ponadto w Bibliotece WSD TS w Łądzie nad Wartą znajdują się dwa zbiory prywatne, pozostające w maszynopisach. Pierwszy – *Acta Hlondiana (AH). Materiały do życia i działalności kard. Augusta Hlonda 1881-1948*. Opracował ks. Stanisław Kosiński w latach 1967-1991. Autor zebrał korespondencję, artykuły, przemówienia, redagowane pisma w imieniu dyrektora domu AH 1976 T. 3. Cz. 7, nawet *Kronikę Domu Przemyskiego 1907-1909* AH 1967 T. 3. Cz. 2 s. 10-45, z okresu pracy ks. Hlonda w Oświęcimiu, Krakowie i Przemyślu. Natomiast drugi zbiór – *Ks. Dr Antoni Hlond – Kompozytor* jest dziełem ks. Pawła Golli. W latach 1969-1976 opracował on 25 tomów maszynopisu. Jednak dla niniejszego tematu przydatne są szczególnie trzy z nich: *Korespondencja* T. 1. 1969, w którym znajdują się: Świadectwo Chrztu, życiorys własny i pisma z lat 1909-1913, *Wspomnienia* T. 12. 1971, ważne relacje z lat młodości ks. Hlonda napisali: ks. F. Waland, ks. F. Niemczyk, ks. A. Śródka, ks. S. Krygier i ks. A. Piechura. Niezwykle cennym tomem dla genezy i pierwszych lat pracy salezjanów na ziemiach polskich jest zbiór zatytułowany *Markiewiczana*. T. 15. 1972, w przedziale czasowym od 24 XII 1885 do 30 VIII 1906 zawiera on odpisy dokumentów, artykułów polemicznych, publikacji oraz pism dotyczących salezjańskich pionierów i organizatora dzieła dobroczynnego dla chłopców w Miejscu Piastowym.

Zaprezentowany materiał w formie opracowań, źródeł drukowanych oraz źródeł rękopiśmiennych, archiwalnych pozwala na dokładne opracowanie początków dziejów zgromadzenia w Galicji. Co więcej może on być wykorzystany przy ewentualnym przygotowywaniu słownika biograficznego salezjanów polskich.

## QUELLEN ZU DEN ANFÄNGEN DER GESCHICHTE DER SALESIANER IN POLNISCHEN GEBIETEN

### ZUSAMMENFASSUNG

Die Gesellschaft des Hl. Franz von Sales (Salesianer) wurde 1859 in Turin von dem Hl. Don Bosko gegründet. In den von Österreich annektierten polnischen Gebieten konnten Klosterorden und Ordensgemeinschaften legal ihre Tätigkeit ausüben. 1892 hatte Pfarrer Bronisław Markiewicz in Miejsce Piastowe ein Haus für arme Jungen eröffnet. Nach seinem Austritt aus dem Orden (1897) gründeten polnische Salesianer 1898 eine neue Niederlassung in Auschwitz, die zu ihrem Mutterhaus in Polen wurde. Weitere soziale Einrichtungen wurden in Daszawa (1904 – Erzbistum Lemberg) und Przemyśl (1907) eröffnet. Salesianer übernahmen auch die Leitung einer Stiftung von Fürst A. Lubomirski in Krakau (1911).

Chronologische Rahmen des Themas umfassen den Zeitraum zwischen der Ankunft der Salesianer in Auschwitz und dem Ausbruch des Ersten Weltkrieges. Einer Analyse wurden die in „Salesianischen Nachrichten“ und anderen Zeitschriften publizierte Informationsbearbeitungen aus dieser Zeit sowie Bücher und Artikel aus der bahnbrechenden Periode unterzogen. Gewisse Angaben über Anfänge der Salesianerarbeit in Galizien liefern die im Druck vorliegenden Nekrologien der Mitbrüder. Von anderen gedruckten Quellen wurden hier Ordensregeln und Beschlüsse des Generalkapitels, Regierungsfachblätter der Kurie berücksichtigt, sowie Schematismen des Ordens und der Diözesen, auf deren Gebiet Schul- und Erziehungshäuser entstanden waren. Der grundlegende, die Entstehung und Anfänge der Salesianertätigkeit in Polen betreffende Quellenbestand befindet sich in kirchlichen Archiven (Diözesan- und Salesianerarchive). Die Rundfrage wurde im Zentralarchiv des Ordens (ASC) in Rom, im Salesianerarchiv der Krakauer Inspektorie (ASIK) und dem Anstaltsarchiv in Przemyśl durchgeführt. Es ist eine Seltenheit, dass die ersten Chroniken dieser bahnbrechenden Arbeitsstätten erhalten geblieben sind. In die Suche nach notwendigen Materialien wurden das Archiv der Krakauer Metropolitankurie (AKMK), das in Krakau aufgehobene Archiv der Lemberger Kirchenprovinz des lateinischen Ritus (AML) und Kurienarchiv des Erzbistums Przemyśl (AKAP) einbezogen. Ein wesentlicher Bestand der

Dokumente und Akten hat sich in Salesianerarchiven erhalten. Von den Diözesanarchiven hat nur das AKMK einen kompletten Bestand. Die übrigen, und zwar AML und AKAP weisen hohe Verluste auf, die durch die Ereignisse des Zweiten Weltkrieges verursacht worden sind. Quellencharakter haben außerdem zwei private Sammlungen, die in der Bibliothek des Salesianer Priesterseminars (WSDTS) in Łąd an der Warthe aufbewahrt sind. Sie betreffen Kardinal August Hlond und Pfarrer Antoni Hlond.

*Übersetzt von Jolanta Janoszczyk*